

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN—POLONIA

VOL. XVII, 32

SECTIO D

1962

Biblioteka Główna. Akademia Medyczna w Lublinie
Dyrektor Biblioteki: dr Stanisław Kowalczyk

Stanisław KOWALCZYK

Lubelskie Towarzystwo Lekarskie 1874—1944
Działalność społeczno-oświatowa

Люблинское медицинское общество 1874—1944.
Общественно-просветительная деятельность

The Lublin Medical Society 1874—1944
Social and Educational Activity

Towarzystwo Lekarskie, a głównie jego członkowie prowadzili ciekawą pracę społeczno-oświatową. Występowała ona w różnych formach i miała na celu szerzenie oświaty, wykorzenianie nieświadomości i przesądów, a także zdobywanie środków finansowych na cele społeczne.

Pierwszym z członków, który zapoczątkował pracę społeczno-oświatową był dr Karol Zagórski. Dnia 18 lutego 1875 r. wygłosił publicznie odczyt *O piękności form ciała*. Odczyt zgromadził liczną publiczność i przyniósł 120 rubli 55 kopiejek dochodu. Kwota powyższa została przekazana do Kasy wsparcia dla wdów i sierot po lekarzach w Warszawie.¹ Drugi odczyt pt. *O fizjologii namiętności* wygłosił dnia 17 grudnia 1876 r. W odczycie tym dr Zagórski mówił o udziale i sposobach jakie ciało ludzkie przyjmuje w ujawnianiu namiętności i o wpływie, jaki one w pewnych okolicznościach na ciało ludzkie wywierają. Zwrócił uwagę na fakt, że wszelkie wrażenia zewnętrzne dochodzą do ośrodków nerwowych za pośrednictwem czuciowych nerwów do mózgu i rdzenia kręgowego. Omówił patologię namiętności, podnosząc fakt, że cierpienia

¹ *Towarzystwo Lekarzy Lubelskich. Posiedzenie z dnia 4 marca i 7 kwietnia 1875 roku „Medycyna”, T. 3: 1875, nr 25, s. 395—396.*



Dr Karol Zagórski

moralne często silniej podkopują zdrowie i niszczą siły niż fizyczne dolegliwości.² W związku z odczytem dr Zagórskiego prasa miejscowa pisała: „Odczyt pouczającej treści, wypowiedziany pięknym językiem i śliczną dykcją — grzeszył może tym jedynie, że nie był dość popularnym — lecz odczyt nie jest nowelą, a filozofia medycyny nie jest rzeczą łatwą. Prelegent pokonał te trudności i wywiązał się z zadania tak biegle, że oklask uznania jakim go obdarzyli słuchacze był zastużoną za pracę nagrodą — i bodaj się stał zachętą do udarowania nas

² „Kurier Lubelski” 1876, nr 143, s. 579, nr 144, s. 583—584.

większą liczbą podobnie i miłych i pouczających konferencji”.³ Trzeci odczyt dr Karola Zagórskiego *O wpływie światła na życie*, który odbył się w sali Resursy Kupieckiej dnia 18 marca 1877 r. zaanonsowała prasa i podawała cenę biletów wstępu 50, 30 i 15 kopiejek.⁴ Po odczycie prasa podała obszernie streszczenie wygłoszonego odczytu. Podkreśliła, że wybór tematu był szczęśliwy, że usystematyzował najnowsze zdobycze wiedzy, która na tym polu poczyniła duże postępy.⁵

Z dwu ostatnich odczytów dr Zagórskiego zebrano łącznie 132 ruble. Kwotę tę rozdzielono w następujący sposób: po 25 rubli przeznaczono dla dwu wdów po lekarzach — Czerwińskiej i Pawłowskiej, dla dr Łukaszewicza w Kraśniku 30 rubli (zapomoga), 52 ruble przekazano do kasy wsparcia dla wdów i sierot po lekarzach.⁶ Z odczytu dr Zagórskiego *O fizjologii śmierci* uzyskano czystego dochodu 93 ruble i 56 kopiejek, kwota ta została przeznaczona na stypendium im. prof. Polikarpa Girsztowta.⁷ W wyliczeniu odczytów dr Zagórskiego należy jeszcze wymienić odczyt pt. *Oko i malarstwo*, ogłoszony następnie w „Ateneum” 1887. Dr Karol Zagórski wyjątkowo pięknie władał mową ojczystą. „Niektóre jego opisy śmiało zamieścić można by we wzorach stylistyki”.⁸

Formę odczytową pracy kulturalno-oświatowej stosowali także i inni członkowie Towarzystwa. Dr Gustaw Dołęcki (kolega Sienkiewicza, Ochorowicza i Prusa) o zamięłowaniu i dużych uzdolnieniach literackich dnia 27 lutego 1876 r. wygłosił odczyt pt. *Jędrzej Śniadecki jako naturalista i pedagog*. Prasa miejscowa podawała, że w czasie odczytu sala była wypełniona publicznością, część słuchaczy z braku miejsc siedzących musiała stać.⁹ Odczyt przyniósł 94 ruble dochodu, z czego po 40 rubli wypłacono wdowom po lekarzach: Czerwińskiej w Lublinie i Pawłowskiej w Tomaszowie, 14 rubli pozostawiono w kasie Towarzystwa.¹⁰ Następnym odczyt dr Dołęckiego pt. *Nasze błędy w fizycznym wychowaniu dzieci* znalazł także uznanie i przychylną ocenę

³ „Kurier Lubelski” 1876, nr 145 s. 587—588.

⁴ „Kurier Lubelski” 1877, nr 32 s. 1.

⁵ Tamże.

⁶ *Towarzystwo Lekarskie w Lublinie. III doroczne posiedzenie Tow. Lekarskiego Lubelskiego 4 lipca 1877 r.* „Gazeta Lekarska”, T. 24: 1878, nr 19, s. 302.

⁷ „Gazeta Lekarska”, T. 29: 1880, nr 24, s. 211.

⁸ Józef Jaworski: *Karol Zagórski* (Wspomnienie pośmiertne). „Kronika Lekarska”, R. 19: 1898, z. 2, s. 138.

⁹ „Kurier Lubelski” 1876, nr 24, s. 93.

¹⁰ *Towarzystwo Lekarskie Lubelskie. Posiedzenie z dnia 4 marca r. b. [1876]*, „Medycyna”, T. 4: 1876, nr 24, s. 392.

prasy. — „Z pogadank dr Dolińskiego wynosi się takie wrażenie, jak z wycieczki w pobliskie malownicze okolice”.¹¹

Dr Waclaw Jasiński prowadził wykłady popularne (bezpłatne) dla matek jak np. *O dziecku w pierwszym roku życia*, *O karmieniu niemowląt* i in.¹² Prowadził ogólną działalność publicystyczną, współuczestniczył przy organizowaniu Uniwersytetu Ludowego oraz prowadził wykłady z higieny w szkołach ogólnokształcących i seminariach nauczycielskich.¹³

Dr Jan Cywiński dnia 14 czerwca 1922 r w Klubie Kobiet w Lublinie wygłosił odczyt pt. *W obronie niemowlęcia i matki*, który następnie został pod tymże tytułem opublikowany nakładem Wydziału Opieki Społecznej Magistratu m. Lublina. Prelegent omówił zagadnienie niemoralnych stosunków między matką i jej niemowlęciem, między matką i jej dzieckiem a społecznością. Podniósł ciężki los matek niezamężnych.¹⁴

Członkowie Towarzystwa w ramach powszechnych wykładów uniwersyteckich wygłaszali odczyty. Dr Czesław Czerwiński wygłosił odczyt na temat *Czemu nowoczesna chirurgia zawdzięcza swoje rezultaty*, dr Kazimierz Jaworski: *O zakażeniu i odporności*. Brali także udział w pracach Uniwersytetu Ludowego, działającego w Polsce niepodległej. Dr Waclaw Jasiński i dr Mieczysław Biernacki organizowali tam wieczory dyskusyjne poświęcone sprawom sanitarnym miasta.¹⁵

Na oddzielne omówienie zasługuje udział członków Towarzystwa Lekarskiego w zorganizowaniu, a następnie ich praca w Towarzystwie szerzenia oświaty p. n. „Światło”. Po stłumieniu rewolucji 1905 roku pozostały pewne, bardzo nieliczne zdobycze, które społeczeństwo Królestwa starało się utrzymać i rozwinąć. Należała do nich możliwość organizowania szkolnictwa polskiego (bez praw państwowych), możliwość szerszego rozwoju akcji zdrowotnej i względna swoboda prasy.

W tych warunkach powstało w Lublinie Towarzystwo szerzenia oświaty p. n. „Światło”. Miało ono na celu szerzenie oświaty w duchu postępowym, który to duch zaznaczył się wśród znacznej liczby uczestników pierwszego Zjazdu „Macierzy Szkolnej” w Warszawie 1906 roku i doprowadził do organizacyjnego rozejścia się tych uczestników z „Ma-

¹¹ „Gazeta Lubelska” R. 8: 1883, nr 108, s. 1.

¹² „Głos Lubelski”, R. 6: 1919, nr 66, s. 6, nr 71, s. 4.

¹³ Fr.[anciszek] Groër: *Ś. p. Waclaw Jasiński*. „Polska Gazeta Lekarska”. R. 15: 1936, nr 25, s. 487.

¹⁴ Jan Cywiński: *W obronie niemowlęcia i matki*. Odczyt wygłoszony dnia 14 czerwca 1922 r. w Klubie Kobiet w Lublinie. Lublin [b. r.], s. 7.

¹⁵ „Głos Lubelski”. R. 6: 1919, nr 73, s. 6, nr 246, s. 3, nr 274, s. 6, nr 313, s. 2.

cierzą Szkolną” opanowaną wówczas całkowicie przez demokrację narodową.¹⁶

Do organizatorów Towarzystwa „Światło” należeli dr Marek Arnsztein, dr Mieczysław Biernacki, dr Witold Chodźko oraz inni obywatele miasta Lublina nie będący lekarzami. We wrześniu 1906 r. w sali Resursy Kupieckiej odbyło się zebranie organizacyjne przy udziale Stefana Żeromskiego. W zebraniu udział wzięły 842 osoby. Na tymże zebraniu dr Mieczysław Biernacki wygłosił odczyt pt. *Cel i zadania Towarzystwa „Światło”*.¹⁷ Treść wygłoszonego odczytu świadczyła wyraźnie o postępowej ideologii „Światła”. Na zebraniu dokonano wyboru zarządu głównego „Światła”. Prezesem został Stefan Żeromski, wiceprezesami dr Mieczysław Biernacki i adwokat Jan Zdziennicki, sekretarzem dr Witold Chodźko. Na członków zarządu powołani zostali dr Aleksander Staniszewski i dr Kazimierz Jaczewski.¹⁸ Zastępcą sekretarza została Maria Staniszevska, żona doktora.¹⁹

Zarząd Główny organizował Koła prowincjonalne i opiekował się nimi. Koła prowadziły cztery główne działy pracy: 1. szkoły ludowe i domową naukę czytania i pisania dla dzieci, 2. kursy dla dorosłych analfabetów, 3. Uniwersytety Ludowe, 4. biblioteki. W pierwszym roku działalności „Światła” zorganizowano 29 Kół prowincjonalnych. W Lublinie oprócz Koła zorganizowano „Uniwersytet dla Wszystkich”; do zarządu tego „Uniwersytetu” wszedł członek Towarzystwa Lekarskiego dr Kazimierz Jaczewski.

¹⁶ Feliks Araszkievicz: *Listy Prusa, Świętochowskiego, Żeromskiego, Żeleńskiego (Boya) i in. do dr W. Chodźki w sprawach kulturalno-społecznych Lubelszczyzny w latach 1906—1907*. „Kamena” R. 22: 1955, nr 1/2, s. 19. Wacław Gralewski: *Sp. dr Mieczysław Biernacki*. „Życie Lubelskie” 1948, nr 242, s. 4.

¹⁷ Odczyt drukowany w „Kurierze”, R. 1: 1906, nr 236, s. 1—3.

¹⁸ *Sprawozdanie z działalności Głównego Zarządu Tow. „Światło” za czas od 23 września 1906 r. do 1 kwietnia 1907 r.* (odczytane na Zgromadzeniu Ogólnym „Światła”). „Kurier” R. 2: 1907, nr 118, s. 2—3 oraz Eug. Barroux (Jan Riabinin): *Karta z dziejów ruchu społecznego w byłej guberni lubelskiej 1906—1914*. Lublin 1924, s. 7—8.

¹⁹ „Maria Staniszevska, żona doktora, z domu Witkowska, wychowywała się w atmosferze pogłosów ruchu rewolucyjnego ks. Ściegiennego, ponieważ ojciec jej, Władysław, należał do spisku i został zesłany na 10 lat w żołdactwo w r. 1844. Przez dom Staniszevskich przewijało się mnóstwo ówczesnych działaczy postępowych, a szczególnie nasilenie tych kontaktów przejawiało się w latach 1905—1907, kiedy porozumiewano się nie tylko w sprawach kulturalno-oświatowych, ale i ruchu politycznego w szeregach radykalnej, chociaż nie rewolucyjnej inteligencji.” Feliks Araszkievicz: *op. cit.*, s. 20.

Przy Zarządzie Głównym „Światła” działała Komisja Księgarska, do której wchodził dr Kazimierz J ac z e w s k i i dr Aleksander S t a n i s z e w s k i. W pierwszym roku swej pracy Komisja zebrała 900 tomów książek różnej treści. Książki te zostały przekazane do czytelni w miejscowościach: Pawłów, Rejowiec, Puławy, Zastawie, Szczepieszyn, Krasnystaw i Wielgolas. Komisja opracowała program szkoły elementarnej 4-letniej, opatrzony najważniejszymi wskazówkami pedagogicznymi i spisem podręczników.²⁰ Zarząd Główny „Światła” udzielał pomocy finansowej Kołom prowincjonalnym, jak np. Wąwolnicy na szkołę, Nałęczowowi na szkołę i na kursy wakacyjne dla nauczycieli. W Lublinie zorganizowano „Uniwersytet dla Wszystkich”, w którym oprócz nauczania przedmiotów ogólnokształcących prowadzono oddzielnie odczyty miejscowych i przyjezdnych lektorów. Wśród przyjezdnych był późniejszy Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Stanisław Wojciechowski.²¹ Do miejscowych należeli dr Mieczysław B i e r n a c k i, który w swoich odczytach mówił *O Konstytucji 3 Maja*, *O obchodzie Mickiewiczowskim*, a dr Wacław J a s i ń s k i *O tyfusie wysypkowym*.

W drugiej kadencji zarządu Stefan Żeromski ponownie został prezesem, a zastępcą jego dr Witold C h o d ź k o. Żeromski w tym czasie często zapadał na zdrowiu i przebywał za granicą (Włochy, Wiedeń, Monachium) i w związku z tym kierownictwo „Światła” spoczywało w rękach dr Witolda C h o d ź k i, wybitnego działacza społeczno- kulturalnego.²² W czerwcu 1907 r. dr C h o d ź k o opuścił Lublin²³ i po jego wyjeździe doszło do połączenia się Zarządu Głównego z Kołem Lubelskim. Odtąd oba zarządy pracowały wspólnie pod przewodnictwem dr Mieczysława B i e r n a c k i e g o. Jego zastępcą został dr Aleksander S t a n i s z e w s k i.

W Lublinie Towarzystwo „Światło” prowadziło 2-klasową szkołę początkową. Szkoła mieściła się w domu Bartoszewskiego przy ul. Zamojskiej (obecnie ul. M. Buczka), we wrześniu 1907 r. przeniesiono ją na przedmieście Piaski do domu Aspisa. Szkoła liczyła 5 oddziałów.²⁴

²⁰ *Sprawozdanie z działalności Głównego Zarządu Tow. „Światło” za czas od 23 września 1906 r. do 1 kwietnia 1907 r.* (odczytane na Zgromadzeniu Ogólnym „Światła”) „Kurier”, R. 2:1907, nr 118, s. 2—3.

²¹ „Na podaniu o zezwolenie na odczyt Stanisława Wojciechowskiego *O rozwoju kooperacji w Europie* ówczesny gubernator nakreślił. sobrat’ sprawki. Eug. Barroux: *op. cit.*, s. 8—9.

²² Feliks Araszkiewicz: *op. cit.*, s. 20.

²³ Wyjechał do Kochanówki pod Łodzią na stanowisko dyrektora Zakładu dla umysłowo chorych.

²⁴ *Zebranie „Światła”*. „Kurier”, R. 4:1909, nr 106, s. 3, *Dzień „Światła”*. „Ziemia Lubelska”, R. 10:1915, nr 154, s. 3.

Przedmiotami nauczania były: jęz. polski, jęz. rosyjski, arytmetyka, nauka o rzeczach, przyrodoznawstwo, kaligrafia, rysunek, śpiew i slöjd.²⁵ Do szkoły na Piaskach w roku 1908/9 uczęszczało 115 uczniów, w roku 1914/15 — 160 (chłopców i dziewcząt) z dzielnicy fabrycznej. W szkole pracowały 3 nauczycielki z płacą miesięczną po 40 rubli. Kierowniczką szkoły była Zofia Żurawska, od września 1907 r. pracę nauczycielki objęła Eleonora Kegel, obowiązki nauczycielki zajęć praktycznych Maria Kołaczyńska. W roku 1908 Eleonora Kegel z powodu złego stanu zdrowia ustąpiła i na jej miejsce przyszła Czesława Naramowska. W latach następnych kolejno pracowały nauczycielki: Janina Wesołowska, Jadwiga Amberska, Zofia Zielińska.²⁶

W czasie pierwszej wojny światowej szkoła na Piaskach znalazła się w trudnych warunkach finansowych. Wówczas Zarząd „Światła” wystąpił w miejscowej prasie do członków Towarzystwa z odezwą o regularne opłacanie składek, o dobrowolne ofiary, a nauczycielki wyraziły zgodę na pracę w szkole za połowę wynagrodzenia.

Towarzystwo „Światło” nie miało sprzyjającego klimatu dla swej działalności. Między „Macierzą” a „Światłem” grupującym w swych szeregach postępowców — wolnomyślicieli zachodziła głęboka różnica ideowa w poglądach na metody i sposoby krzewienia wiedzy i wychowania publicznego. Prezes Lubelskiego Koła „Macierzy” zamieścił w jednym z miejscowych pism oświadczenie, że zarząd „Macierzy” rzekł się wspólnego z Towarzystwem „Światło” urządzenia widowisk, odczytów itp.

Mimo, że nie było kontaktu między tymi instytucjami oświatowymi, nie przeszkodziło to ówczesnym władzom uznać w roku 1910 „Światło” za następcę zlikwidowanej „Macierzy”. „Światłu” zagrażało rozwiązanie. Interesowano się wówczas szczególnie osobą Stefana Żeromskiego, jego poglądami politycznymi oraz utrzymywaną w jego domu w Nałęczowie szkołą.²⁷

Towarzystwo „Światło” nie rozrosło się tak szeroko jak „Macierz”, ani też nie posiadało takich jak ona środków materialnych, ale mimo wszelkich trudności²⁸ działało do roku 1917, kiedy to masowo powstały

²⁵ M. S. (krypt): *Wrażenia z zabawy dziecinnej w szkółce Tow. „Światło”*. „Kurier”, R:1909 ,nr 40, s. 1—2.

²⁶ Woj. Arch. Państw. w Lublinie, Chełmska Dyrekcja Szkolna, sygn. 2350.

²⁷ Eug. Barroux: *op. cit.*, s. 9.

²⁸ „Księża, po wsiach szczególnie, odmawiali poświęcenia czytelni, szkół, nauczania w tych szkołach, nie jeździli po kołędzie i bojkot posuwali tak daleko, że nie dawali swego rozgrzeszenia nie tylko członkom „Światła”, małym nieraz dzieciom, ale nawet uczestnikom i spektatorom teatrów amatorskich, — urzą-

polskie szkoły powszechne i średnie i było jedyną instytucją oświatową, która przetrwała ciężki okres reakcji ostatnich kilku lat przed wojną roku 1914. Było to niemałą zasługą lekarzy lubelskich, członków Lubelskiego Towarzystwa Lekarskiego, którzy zajmując w Towarzystwie „Światło” kierownicze stanowiska — pracowali wytrwale i bardzo ofiarnie.

Członkowie Lubelskiego Towarzystwa Lekarskiego pracowali aktywnie i owocnie w różnych towarzystwach i organizacjach oświatowo-kulturalnych działających zarówno w Lublinie, jak i na prowincji. Dr Aleksander Jaworowski, dr Kazimierz Jaczewski oraz dr Edmund Sachs byli współorganizatorami Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie, powstałego w marcu 1907 roku.²⁹ Dr Kazimierz Jaczewski należał także do współzałożycieli Towarzystwa Naukowego w Lublinie (w kwietniu 1910 r.) mającego na celu ożywienie ruchu naukowego w guberni lubelskiej.³⁰

Dr Eugeniusz Kuszelewski był jednym z założycieli stowarzyszenia: „Lubelskie Towarzystwo Przyjaciół Uczącej się Młodzieży” założonego w marcu 1908 r. Towarzystwo to pod przewodnictwem ofiarnego przemysłowca lubelskiego, działacza społecznego Juliusza Vettera prowadziło ożywiającą i skuteczną działalność. W latach 1913—1914 liczyło 697 członków i na wpisy szkolne mogło wydatkować 10.067 rubli.³¹

Dr Juliusz Zdąnowicz był założycielem, wspólnie z księdzem Wojciechem Telatyckim „Domu Ludowego” w Opolu, pow. Puławy. Dr August Sochacki wspólnie z dr Romanem Brendtem i księdzem Sewerynem Korytowskim założyli w osadzie Irena, pow. Puławy, Towarzystwo „Szkoła”. Towarzystwo to z dobrowolnych składek i z uzyskanej od hr. Ireny Paskiewicz-Erywalskiej kwoty 5000 rubli wybudowało gmach szkolny murowany dla 2-klasowej szkoły. Na otwarcie szkoły władze zezwolenia nie udzieliły, a decyzją Komisji do spraw o stowarzyszeniach z dnia 15 listopada 1910 roku Towarzystwo „Szkoła” zostało rozwiązane.³²

Towarzystwa kulturalno-oświatowe na terenie guberni lubelskiej rozwijały się nierównomiernie. Na czołowe miejsce wysunął się powiat puławski. Na okolicę promieniował Nałęczów, ulubiona siedziba Prusa.

dzanych na tę instytucję...” *Sprawozdanie z działalności Głównego Zarządu Tow. „Światło” za czas od 23 września 1906 do 1 kwietnia 1907 r.* (odczytane na Zgromadzeniu Ogólnym „Światła”). „Kurier”, R. 2:1907, nr 118, s. 2—3.

²⁹ Stanisław Kowalczyk: *Z dziejów jednej biblioteki. „Kamena”*, R. 28:1961, nr 8, s. 5, 8.

³⁰ Eug. Barroux: *op. cit.*, s. 15—16.

³¹ *Tamże.*

³² Eug. Barroux: *op. cit.*, s. 10—11.

„Światło” nałęczowskie szczyciło się imieniem Stefana Żeromskiego. Z jego inicjatywy powstał w roku 1905 w Nałęczowie Uniwersytet Ludowy. Przyjeżdżali tu z odczytami z Lubelskiego „Światła” dr Mieczysław Biernacki, dr Witold Chodźko. Stefan Żeromski z powodu złego stanu zdrowia bezpośredniego udziału nie mógł brać, nie wykladał, ale troskliwie czuwał nad całością pracy.

W Nałęczowie były także inicjowane prace oświatowe przez lekarzy należących do obozu konserwatywnego. Kołem „Macierzy Szkolnej” kierował dr Antoni Puławski, dyrektor zakładu nałęczowskiego, działał z nim dr Kazimierz Chełchowski, sekretarz Głównego Zarządu „Macierzy Szkolnej”.³³

Towarzystwa oświatowe i społeczne działające na terenie Lublina i guberni lubelskiej ogniskowały również opinię polityczną w duchu społecznie postępowym i niepodległościowym (bez ujawniania jej na zewnątrz). Na zewnątrz opinię postępowo-demokratyczną w Lublinie urabiał dziennik „Kurier” założony w roku 1906³⁴ pod oficjalną redakcją Władysława Stodolnickiego, ale faktycznie nadawał ton pismu wybitny przedstawiciel radykalnej inteligencji lubelskiej, członek Lubelskiego Towarzystwa Lekarskiego dr Mieczysław Biernacki.

Działalność publicystyczna dr Mieczysława Biernackiego na łamach „Kuriera” była bogata, obfitowała szczególnie w liczne artykuły polityczne, zebrane później i ogłoszone drukiem w formie książki.³⁵ Obrazują one ówczesny nastrój i są zarazem świadectwem walk, które były podejmowane przeciwko zewnętrznemu uciskowi rządu rosyjskiego

³³ Eug. Barroux: *op. cit.*, s. 17.

³⁴ „Kurier Lubelski” zaczął wychodzić w grudniu 1830 r. i ukazywał się jeszcze w roku 1831, był pismem codziennym, wychodził pod redakcją działacza postępowego Jana Czyńskiego. Ogółem ukazało się około 50 numerów. Wznowienie „Kuriera” nastąpiło 30 grudnia 1865 r., stał się on pierwszą gazetą wydawaną na prowincji. Początkowo „Kurier” był słabym pismem, bez głębszej treści społecznej, później wydzwignął się z chwilowej depresji i nawiązał kontakt z życiem miasta. Ale w tym czasie doczekał się konkurencji „Gazety Lubelskiej” założonej w roku 1875/6. „Gazeta Lubelska” wychodziła trzy razy w tygodniu. Prowadziła śmiałą polemikę z „Kurierem” i dystansowała go. Konkurencja obu pism skończyła się połączeniem w roku 1879, pozostała nazwa „Gazeta Lubelska”. Począwszy od roku 1884 poczęła się ona chylić ku upadkowi i w roku 1905 została zamknięta. Dnia 4 stycznia 1906 r. po raz trzeci powstał „Kurier Lubelski”. „Trzecie wydanie „Kuriera Lubelskiego” — to najpiękniejsza bodajże karta w dziejach prasy polskiej do 1939 r.” Roman Rosiak: *Prasa lubelska 1816—1939*. „Kamena”, R. 28:1961, nr 2, s. 9—10.

³⁵ Mieczysław Biernacki: *Wczorajsze walki z doby „konstytucji rosyjskiej” z lat 1905—1908*. Zbiór artykułów pomieszczanych w *Kurierze Lubelskim*. Lublin 1916, ss. 174.

oraz prowadzonej walki politycznej wewnętrznej z narodową demokracją. Artykuły te pisane na przestrzeni lat 1906—1911 były przejawem ówczesnego budzenia się Królestwa z politycznego letargu.³⁶

W artykule z dnia 4 stycznia 1906 r. pt. *W sprawie autonomii Królestwa Polskiego* pisał o zadaniach prasy przy wyświełtaniu pojęć i haseł, które wysunęło naprzód życie polityczne. Na plan pierwszy wysunął sprawę autonomii Królestwa. Krytycznie ocenił program zawarty w memoriale hr. Tyszkiewicza, żądający dla Królestwa Polskiego swobody w religii, unarodowieniu szkoły, sądu, urzędu i samorządu miejscowego ziemskiego i miejskiego. Wykazywał błędność tego programu, błąd według autora polegał na przypuszczeniu, że wprowadzenie języka polskiego i urzędników Polaków do maszyny biurokratyzmu rosyjskiego wystarczy do zapewnienia nam uczciwego i dobrego rządu. Domagał się organu, który pozwoliłby nam znaleźć i zastosować najodpowiedniejsze dla nas prawa i zasady. Organem takim mógł być sejm w Warszawie i odrębny rząd, czyli autonomia Królestwa Polskiego. Autonomia Królestwa Polskiego powinna i musi być przeprowadzona. Nasi przyszli posłowie obowiązani są starać się o to. W Petersburgu winni użyć wszelkich sposobów, by cel był osiągnięty, aż do opuszczenia Izby.³⁷ W artykule z dnia 17 lutego 1907 r. pt. *Kandydaci prawicy w Lublinie* analizował ordynację wyborczą, wykazywał jej wadliwość. Zapewniała ona większość mandatów wyborczych posiadaczom większej i średniej własności. W Lubelskim na 100 wyborców, 47 wybiera szlachta i średnia własność rolna. Dr Biernacki podnosił, że jeśli przejdzie lista prawicy to posłowie winni jechać do Petersburga z tym przeświadczeniem, iż będą delegacją szlachecką i zadokumentują przed światem, że nie nadszedł jeszcze czas Polski demokratycznej i że ciągle jeszcze pokutuje duch szlachecki.³⁸ W artykule z dnia 23 sierpnia 1907 r. pt. *Postęp* pisał jak to walki partyjne utorowały drogę hasłu, iż naród potrzebuje dążyć naprzód i że postęp dla niego nie jest potrzebny. Wskazywał, że myśl naszą skierowano nie naprzód, lecz wstecz, że nie dopuszczano żadnej krytyki naszych minionych dziejów, że wmawiano w klerykałów jakoby byli ostoją polskości i podwaliną przyszłości, że wymyślono narodową harmonię między fabrykantem niemieckim a robotnikiem polskim. Postęp pojmował jako kardynalną właściwość rodzaju ludzkiego, która nie pozwala mu się zadowalać nigdy tym, co zostało osiągnięte ,ale każe mu dążyć ciągle naprzód.³⁹

³⁶ Mieczysław Biernacki: *op. cit.*, s. 1—3.

³⁷ Mieczysław Biernacki: *op. cit.*, s. 3—5.

³⁸ Mieczysław Biernacki: *op. cit.*, s. 49—52.

³⁹ Mieczysław Biernacki: *op. cit.*, s. 64—65.



Dr Mieczysław Biernacki

Do komitetu redakcyjnego „Kuriera” należeli i inni członkowie Towarzystwa Lekarskiego jak np. dr Witold Chodźko, dr Kazimierz Jacewski, dr Aleksander Staniszewski. Do komitetu redakcyjnego należał także Stefan Żeromski i Aleksander Świętochowski. Choć Świętochowski był innych poglądów niż Żeromski, ale jako racjonalista wierzył w potęgę oświaty i rozumiał konieczność przeobrażeń na rzecz interesów klas wyzyskiwanych. Świętochowski organizował w Warszawie współpracowników „Kuriera” i sam pisał do niego artykuły. „Kurier” był zajmującym dziennikiem, zawierał sporo korespondencji z kraju i zagranicy. Artykuły wstępne dr Biernackiego, będące na bardzo wysokim poziomie podnosiły rangę „Kuriera”.⁴⁰

⁴⁰ Feliks Araszkiewicz: *op. cit.*, s. 20—22.

Dr Mieczysław Biernacki był wybitnym działaczem społecznym, publicystą, organizatorem, był człowiekiem o wielkiej wrażliwości artystycznej. Autor wspomnienia pośmiertnego dr Biernackiego jego postać scharakteryzował następującymi słowami: *„Gdybyśmy chcieli lapidarnie określić postać śp. dr Biernackiego należałoby nazwać go ostatnim czystej krwi wolterianinem, bezkompromisowym bojownikiem wolności i niezależności myśli ludzkiej i słowa — myśl tę wyrażającą. W wolnej myśli i w wolnym nieskrępowanym słowie widział przez całe swe życie wielkie motory prawdziwego, twórczego postępu”*.⁴¹ Dr Biernacki pracował z niezwykłą wytrwałością, działał odważnie i bezkompromisowo.⁴²

W roku 1901 Towarzystwo Lekarskie zorganizowało na Wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Lublinie dział higieniczny. Dla przygotowania tego działu na Wystawie powołano na posiedzenia dnia 4 października 1900 r. komisję wystawową, do której weszli następujący członkowie Towarzystwa: Aleksander Janiszewski, Stanisław Dobrucki, Kazimierz Jaczewski, Jakub Cynberg, Witold Jarnuszkiewicz, Mieczysław Biernacki, Stefan Radomyski, Aleksander Staniszewski i Władysław Tołwiński. Dr Stefan Radomyski i dr Władysław Tołwiński zostali delegowani do ogólnego Komitetu Wystawy. Komisja opracowała program wystawowy sekcji higienicznej i rozesała go lekarzom i aptekarzom w Lublinie i na prowincji z prośbą o nadsyłanie eksponatów i materiałów wystawowych.

Dział higieniczny umieszczono w baraku szpitalnym systemu Doeckera, firmy Christoph et Unmack w Warszawie (fabryka budowy przenośnych domów i baraków). Wystawiono w nim eksponaty z różnych dziedzin interesujące lekarzy, farmaceutów oraz szeroki ogół społeczeństwa. Miejskie laboratorium w Lublinie prowadzone przez dr Stefana Radomyskiego urządziło pokaz zafałszowanych różnych produktów spożywczych i pokazało sposoby wykazywania zafał-

⁴¹ Wacław Gralewski: *op. cit.*, s. 4.

⁴² „W 1942 r. śp. dr Mieczysław Biernacki obchodził 50-lecie pracy w szpitalu Jana Bożego. Uroczystość ze względu na warunki, w jakich kraj się znajdował, miała skromne ramy. Przybył na nią również lekarz hitlerowski, wyznaczony przez władze okupacyjne na stanowisko komisarza okręgowego, służby zdrowia. Gdy po przemówieniach zbliżył się on i wyciągnął rękę chcąc jubilatowi złożyć gratulacje, dr Biernacki cofnął się wołając: „Złodziejom ręki nie podaję — odwrócił się tyłem.” *Tamże*.

szowań. Laboratorium dało także chemiczne i bakteriologiczne badanie wody wodociągowej, wystawiło przyrządy i odczynniki do tego służące oraz aparat Gobera do określania zawartości tłuszczu w mleku.

Dr Kazimierz J a c z e w s k i wystawił fotografie stereoskopowe chorych ze szpitala św. Józefa w Lublinie, obrazujące różne postacie chorób skórnych i wenerycznych. Zdjęcia były wykonane przez samego dr J a c z e w s k i e g o, co miało niepoślednie znaczenie, gdyż wprowadzanie w takich okolicznościach zawodowego fotografa nie byłoby obojętne dla chorego i dla fotografa. Dr J a c z e w s k i wystawił także i inne materiały. Na 14 tablicach zilustrował rozwój szpitalnictwa w Lublinie i guberni Lubelskiej za okres 25 lat (1875—1899).

Dr Szymon K l a r n e r z Bełżyc dał statystykę lekarską gminy Bełżycze z lat 17. Dr Józef V i l l a u m e ze Szczebrzeszyna demonstrował codziennie na wystawie swój aparat Roentgena. Dr Władysław T o ł w i ń s k i wystawił diagramy i figury statystycznie ilustrujące pracę jego o rozwoju fizycznym ludności powiatu lubartowskiego, opracowane na zasadzie pomiarów 7380 rekrutów w ciągu 12 lat (1886—1897). Dr Aleksander S t a n i s z e w s k i przedstawił w tablicach graficznych wyniki działalności kolonii letnich dzieci, wykazując przyrost wagi dzieci użytych w czasie pobytu na wsi. Dr Antoni P u ł a w s k i przedstawił Zakład kąpielowy w Nałęczowie dając model sytuacyjny zakładu, modele urządzeń wewnętrznych, okazy wody, borowiny, broszury, fotografie zakładu i wiele tablic z danymi statystycznymi.

Z działu szpitalnego okazale wystąpił szpital św. Wincentego (Szarzytek) w Lublinie przedstawiając salę operacyjną urządzoną według wymagań ówczesnej chirurgii, prowadzoną przez dr Stanisława D o b r u c k i e g o. Aptekarze lubelscy wystawili rozbiory wód mineralnych.

Sam barak składający się z pięciu pomieszczeń stanowił także eksponat przenośnego szpitala, który mógł oddawać duże usługi jako szpital izolacyjny na wypadek pojawienia się chorób zakaźnych, zwłaszcza w miejscowościach pozbawionych szpitali.⁴³

Ocena uczestnictwa członków oraz Towarzystwa Lekarskiego w Wystawie, sekcji higienicznej, wypadła bardzo pozytywnie. Medal złoty otrzymał Zakład kąpielowy w Nałęczowie (dyrektor dr Antoni P u ł a w s k i), medal srebrny wielki otrzymało Laboratorium miejskie w Lublinie (prowadzone pod kierunkiem dr Stefana R a d o m y s k i e g o), medal srebrny mały otrzymali aptekarze lubelscy. Dyplomy uznania

⁴³ Władysław T o ł w i ń s k i: *Dział lekarski na wystawie rolniczo-przemysłowej w Lublinie*. „Kronika Lekarska”. T. 3:1901, nr 8, s. 296—302.

otrzymali: dr Stanisław Dobrucki, dr Stefan Radomyski, dr Władysław Tołwiński, dr Kazimierz Jaczewski, dr Aleksander Staniszewski z Lublina, dr Antoni Puławski z Nałęczowa, dr Szymon Klarner z Bełżyc. Listy pochwalne przyznano dr Alfredowi Michelisowi z Chełma, dr Józefowi Villameze Szczembrzeszyna, aptekarzowi Karolowi Kłosowskiemu z Zamościa.⁴⁴ Miejskowa prasa pisała, że pouczający był na Wystawie Rolniczo-Przemysłowej dział higieniczny.⁴⁵ Zorganizowany na Wystawie dział higieniczny wykazał także, że Towarzystwo Lekarskie oraz lekarze lubelscy i lekarze Lubelszczyzny żywo interesowali się pracą społeczno-oświatową i brali w niej przodujący udział.

Działalność społeczno-oświatowa lekarzy zrzeszonych w Lubelskim Towarzystwie Lekarskim obejmowała szeroki zakres. Godne uwagi jest to, że lekarze z tytułu swego zawodu o przygotowaniu specjalistycznym, przyrodniczym, wykazywali tak dużo zainteresowania sprawami kulturalno-oświatowymi. Można przyjąć, iż wynikało to między innymi stąd, że Lubelszczyzna w okresie panowania zaborcy pozostawała w zaniedbaniu oraz i ten moment, że do Towarzystwa Lekarskiego należała duża liczba lekarzy o wybitnym nastawieniu społecznym, jak: dr Karol Zagórski, dr Gustaw Doliński, dr Aleksander Jaworski, dr Kazimierz Jaczewski, dr Witold Chodźko, dr Mieczysław Biernacki i wielu innych. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt zajmowania się sprawami oświaty. Towarzystwo kontynuując swą ogólną działalność w duchu postępowym trafnie oceniało, że podstawą postępu jest oświata wśród szerokich mas. Działalność społeczno-oświatowa członków Towarzystwa poprzez towarzystwo „Światło”, a także i inne formy działania promieniowała na całą Lubelszczyznę. Podnieść również należy i ten fakt, że Lubelskie Towarzystwo Lekarskie posiadało umiejętność nawiązywania kontaktów i włączania do pracy społeczno-oświatowej wybitne jednostki, jak: Stefana Żeromskiego, Bolesława Prusa, Aleksandra Świętochowskiego. Członkowie Towarzystwa Lekarskiego Lubelskiego nie tylko byli organizatorami instytucji i placówek kulturalno-oświatowych, ale często ich kierownikami. Praca ich była ofiarna i owocna, a działalność nie pozostawała bez wpływu na rozwój kultury na Lubelszczyźnie.

⁴⁴ *Wystawa Rolniczo-Przemysłowa. Nagrody. Sekcja higieniczna.* „Gazeta Lubelska”, R. 26:1901, nr 141, s. 2.

⁴⁵ „Gazeta Lubelska”, R. 26:1901, nr 136, s. 1.

РЕЗЮМЕ

Медицинское общество и его члены проводили интересную общественно-просветительную работу. Сущностью этой многогранной деятельности являлась популяризация знаний, искоренение невежды и предрассудков; немало усилий прилагалось приобретению финансовых средств на общественные цели.

Зачинателем общественно-просветительной работы был член общества др. Кароль Загурски. Среди тем его многочисленных лекций можно найти между прочим — „О красоте телосложения”, „Физиология страстей”, „О влиянии света на жизнь”, „О физиологии смерти”. Доктор К. Загурски обладал исключительными ораторскими способностями, прекрасно владел родным языком, и поэтому его лекции притягивали всегда огромное число слушателей, давая иногда свыше 100 рублей дохода.

Лекционной формой культурно-просветительной работы пользовались также и другие члены общества: Густав Долински, Ян Цывиньски, Чеслав Червиньски, Казимеж Яворски. Дискуссионные вечера во Всеобщем университете, посвященные санитарным вопросам города, проводились Вацлавом Ясиньским и Мечиславом Бернацким.

Следует особенно подчеркнуть участие членов общества в организации и их работу в Обществе по расширению прогрессивных знаний под названием „Światło”. Сотрудниками этого общества являлись доктора: Марек Арнштейн, Мечислав Бернацки, Витольд Ходзко. В библиотечной комиссии состояли доктора: Казимеж Чевски, Александер Станишевски. Президентом Главного управления общества „Światło” являлся крупнейший польский писатель — Стефан Жеромски.

Члены Люблинского медицинского общества работали в разных обществах и общественно-культурных организациях в Люблине и на провинции.

В 1906 г. в Люблине стала выпускаться газета „Kurier”. Прогрессивный характер этой газеты связан с деятельностью доктора Мечислава Бернацкого, члена Медицинского общества, представителя радикальной Люблинской интеллигенции. В центре его публицистической деятельности, во многочисленных политических статьях написанных им, можно найти выражение стремлений прогрессивной части общества.

В 1901 году на Сельскохозяйственной и индустриальной выставке в Люблине Медицинское общество организовало гигиенический отдел. Оценка участия в выставке отдельных членов и общества в целом была очень положительная, о чем свидетельствуют премии

и поощрения для общества, а также положительные отзывы в печати.

Члены Медицинского общества, продолжая свою деятельность в прогрессивном духе, хорошо понимали, что основой прогресса является просвещение широчайших масс населения. Общественно-просветительная деятельность Люблинского медицинского общества распространялась на всю Люблинщину.

S U M M A R Y

The Medical Society, and chiefly its members, carried on an interesting social and educational work. It assumed various forms and was aimed at spreading education, eradicating ignorance and superstition, and at gaining financial means to be used for social purposes.

The first member, who initiated the social and educational activity by lecturing in public, was dr. Karol Zagórski. Here are the titles of some of his lectures: *On the Beauty of the Forms of the Body; On the Physiology of Passion; On the Influence of Light on Life; On the Physiology of Death.* Dr. Karol Zagórski had an exceptional oratorical talent; his lectures attracted a large audience and sometimes gave a profit of more than 100 rubels from one lecture.

The same form of social and educational activity was also practiced by other members of the society: dr. Gustaw Doliński, dr. Jan Cywiński, dr. Czesław Czerwiński, dr. Kazimierz Jaworski. The Popular University arranged discussion meetings, during which dr. Waclaw Jasiński and Mieczysław Biernacki introduced questions of municipal hygiene and sanitation.

Special mention should be made of the part of the members of the Society in the foundation and activity of the Educational Society, „Światło”, whose aim was to spread progressive education. Among the founders were dr. Marek Arnsztein, dr. Mieczysław Biernacki and dr. Witold Chodźko. Dr. Kazimierz Jaczewski and dr. Aleksander Staniszewski were members of the library committee. Chairman of the Executive Committee of the Society „Światło” was Stefan Żeromski.

The members of the Lublin Medical Society were active in various societies and educational organizations in Lublin and in provincial towns.

In 1906 the daily newspaper „Kurier” was established in Lublin. A progressive character was imparted to that newspaper by dr. Mieczysław Biernacki, member of the Medical Society and representative of Lublin's radical intelligentsia. From under his pen came

numerous political articles, which reflected the opinions and aspirations of the progressive part of the society of that time.

In 1901 the Medical Society organized the hygienic section of the Agricultural and Industrial Exhibition. The part played in the Exhibition by the members of the Society and by its Hygienic Section met with general approval, which was confirmed by journalistic articles and by prizes given to numerous members of the Society.

In its general progressive activity, the Medical Society justly regarded the spreading of education among the masses as a basis of progress. The Lublin Medical Society diffused its social and educational activity over the whole Lublin district.

